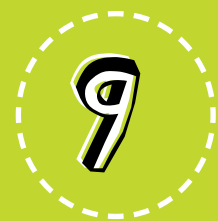


# RADZENIE SOBIE ZE STEREOTYPAMI



TEMAT LEKCJI

## Z MOJEJ PERSPEKTYWY

**Czas trwania:** 45 minut

**Cele zajęć:**

Uczniowie i uczennice:

- wiedzą, skąd się biorą stereotypy na temat Afryki,
- wymieniają konsekwencje posługiwania się stereotypami,
- wskazują, czego mogliby się nauczyć od bohaterki opowiadania.

**Pytanie kluczowe:**

Skąd bierze się nasze stereotypowe postrzeganie Afryki?

**Potrzebne materiały:**

- historia Linette,
- karteczki samoprzylepne.

**Przebieg zajęć:**

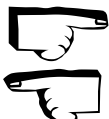
1. Podziel uczniów na 3-osobowe zespoły. Zadaniem każdej grupy jest napisanie krótkiej (5-6 zdań) historii Linette. Na tablicy podaj informacje na jej temat. >> 5 minut

Linette jest Kenijką, ma 34 lata, urodziła się w Kiberze, największym na świecie slumsie (dzielnicy ubóstwa), w stolicy Kenii – Nairobi. Linette wychowała się i pracowała w Kiberze, tam wyszła za mąż i urodziła czwórkę dzieci, ostatnio adoptowała również 5-letnią dziewczynkę.

W uczniowskich historiach powinny się znaleźć informacje:

- Czym zajmuje się Linette na co dzień?
- Co robi rodzina Linette, w tym jej dzieci?
- Co, zdaniem Linette, jest ważne w życiu?

S-68  
SCENARIUSZ



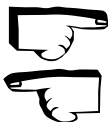
2. Po zakończeniu pracy poproś grupy o połączenie się w szóstki. W nowych grupach uczniowie czytają swoje historie. >> 3 minuty
3. Rozdaj klasie historię Linette, poproś o jej przeczytanie i porównanie swoich opowiadań z prawdziwą historią bohaterki. >> 9 minut
4. Po zakończeniu pracy w grupach zapytaj uczniów i uczennice, czy coś ich zaskoczyło w tekście, który przeczytali. Pozwól kilku osobom podać przykłady na forum klasy. Poproś o podanie przykładów podobieństw i różnic między historyjkami uczniów a prawdziwą historią Linette.

Zapytaj, dlaczego wymyślili takie właśnie jej losy? Odpowiedzi na to pytanie notuj na tablicy. Zadbaj o to, aby wśród zapisanych przyczyn znalazły się przykłady stereotypowego myślenia o Afryce. Jeśli uczniowie i uczennice nie znają pojęcia stereotyp – wyjaśnij je. >> 6 minut

5. Narysuj „mapę myśli”, w jej środek wpisz „Powody/przyczyny powstania stereotypu Afryki”, a wokół zapisuj odpowiedzi uczniów. Uzupełnij opinie uczniów (np. przekaz medialny, żarty, podręczniki itp.). Oceńcie te stereotypy – są pozytywne czy negatywne?

Możesz również poprosić uczniów i uczennice o przypomnienie sobie ostatnich informacji na temat Afryki, które usłyszeli w mediach lub przeczytali w internecie. >> 6 minut

6. Poproś uczniów i uczennice o powrót do trójek, w których pracowali wcześniej, i wypisanie na karteczkach samoprzylepnych, jakie mogą być negatywne i pozytywne konsekwencje stosowania stereotypów. Zwróć uwagę klasy, że konsekwencje mogą dotyczyć nas, jako osób posługujących się stereotypami, oraz osób, których nasze stereotypowe myślenie dotyczy. Przeznacz 5 minut na pracę w grupach, a następnie poproś o naklejenie karteczek na tablicy i przyjrzenie się im. >> 7 minut
7. Zapytaj uczniów i uczennice, w jaki sposób można przełamywać negatywne stereotypy, np. na temat Afryki. Ich odpowiedzi zapisz na tablicy. Możesz również uzupełnić odpowiedzi grupy, wymieniając np. poszukiwanie precyzyjnych i pełnych informacji na temat danego zjawiska czy dzielenie się z innymi historiami, które łamią stereotypy. Zachęć uczniów do opowiedzenia historii Linette osobie spoza klasy. >> 4 minuty
8. Na zakończenie poproś uczniów i uczennice o ponowne spojrzenie na tekst i wyszukanie w nim jednej rzeczy, której mogliby się nauczyć od Linette. Poproś o dokończenie zdania „Od Linette mogę nauczyć się...”. >> 5 minut



# ZAWSZE STARAM SIĘ ELEGANCKO WYGLĄDAĆ

Linette, 34 lata, Kenijka

Siedzimy pod moim sklepem. Nazwałam go „Smart Investment” – czyli inwestycja z głową. Ludzie z Kibery mogą u mnie kupić jedzenie za rozsądną cenę, nie ruszając się do miasta. Sprzedajemy kurczaki, mąkę, cukier i wszystko inne, co potrzebne w kuchni.

Zarządzać nauczyłam się, będąc przez piętnaście lat księgową w banku. W tym czasie mój mąż pracował jako kierowca. W końcu udało nam się zaoszczędzić trochę pieniędzy i zostałam kobietą biznesu. Zawsze wierzyłam, że jeśli chcesz zmieniać świat, musisz zacząć od siebie. Dlatego swój pierwszy sklep, który prowadzę z mężem, założyłam w Kiberze, gdzie mieszkałam przez większość życia. Mimo że wszyscy nazywają to miejsce slumsem, to właśnie tu wychowałam czwórkę dzieci.

Jedno zostało prawnikiem, dwójka kończy właśnie studia. Najmłodsza córka chodzi do prywatnej szkoły i ma stypendium za dobre wyniki w nauce. Niedawno adoptowałam pięcioletnią dziewczynkę. Jestem dumną matką. W końcu mieszkam w swoim wymarzonym domu i mam ładny samochód. Mogę się dzielić tym, co mam.

Zawsze staram się elegancko wyglądać. Nie oznacza to, że zapomniałam, skąd pochodzę. Codziennie przyjeżdżam do Kibery doglądać interesu. W tej chwili mam już trzy sklepy i salon piękności. Z doglądaniem interesów jest sporo roboty. Na dodatek w przyszłym roku chcemy otworzyć hostel dla turystów.

Codziennie spotykam wielu ludzi, którzy nie pracują, tylko czekają na cud. Mam wrażenie, że część winy za to ponoszą organizacje pomocowe. Niektórzy ludzie stali się pasywni, bo myślą, że ktoś do nich przyjdzie i coś im za darmo da. Zapomnieli, że mają ręce, nogi i głowę. No i potem cały świat myśli, że jesteśmy leniwi, a to nieprawda.

Ja jestem przykładem tego, że jak się chce, to wszystko jest możliwe. Teraz zatrudniam dziesięć osób i mam nadzieję że będę zatrudniać jeszcze więcej.

W mojej firmie trzeba ciężko pracować, ale dobrze płacę. Chcę, żeby moi pracownicy wierzyli we własne siły i czuli, że ich życie zmienia się na lepsze. Zauważyłam, że uczciwe pieniądze za uczciwą pracę bardzo zmieniają ludzi.

Moi pracownicy zaczęli snuć plany i stawiać sobie kolejne wyzwania; nie czują się wykorzystywani, stać ich na więcej i ich życie stało się prostsze. Teraz wszystkie ich dzieci chodzą do szkoły, wcześniej bywało z tym różnie. Czuję satysfakcję, że udało mi się ich przekonać, że edukacja jest bardzo ważna.

My, Afrykańczycy, musimy sami sobie pomóc, inaczej nasze życie się nie poprawi. Z zadowoleniem dostrzegam, że coraz więcej moich znajomych chętnie angażuje się w najróżniejsze akcje społeczne. Niektóre walczą przeciwko przemocy domowej, ja wraz z dwoma innymi koleżankami jesteśmy wolontariuszkami w organizacji zajmującej się dystrybucją nasion dla rolników.

Inna znajoma, której pomagałam napisać projekt, dostała fundusze na własną organizację. Teraz Pamela daje pracę piętnastu wdowom z wirusem HIV, a że sama jest w podobnej sytuacji, ma z nimi świetny kontakt.

S-70  
HISTORIA



Produkują mydło, torebki i pamiątki dla turystów, chociaż te schodzą najgorzej, bo turyści nie kupują zbyt wiele, ale kobiety te odnalazły sens w życiu. Wyrwały się z zupełnej beznadziei i zaczęły marzyć.

Myslę, że jeśli możemy zmieniać świat, to musimy to robić małymi krokami na własnym podwórku. Bo żeby coś zmienić, trzeba wiedzieć, jak się do tego zabrać. Ja wierzę, że jeśli każdy pomógłby pięciu swoim sąsiadom i uważnie przyglądał się otoczeniu, świat byłby rajem na Ziemi.

Niestety, tak nie jest, ponieważ zbyt wielu ludzi goni za pieniędzmi, nie oglądając się na innych ludzi, którzy zostają w tyle.

Pochodzę ze slumsu w Nairobi i wiem, że najlepsze, co mogę zrobić, to nie zapomnieć, że kiedyś żyło mi się gorzej i pomagać tym, którzy tej pomocy potrzebują. Ważne, by nie mylić wsparcia z litością i pomagać konstruktywnie.

Teraz mogę wpływać na bliską mi rzeczywistość, bo mam na to środki. I wierzę, że każdy jest w stanie zmieniać świat. Swoją najbliższą świat.

S-71

HISTORIA



## MATERIAŁ POMOCNICZY DLA NAUCZYCIELA

### WIZERUNEK AFRYKI

Afryka jest drugim co do wielkości kontynentem. Przechodzi przez nią południk 0°, zwrotniki i równik. Są tu wszystkie strefy klimatyczne gorące, bardzo gorące oraz niektóre podstrefy klimatu umiarkowanego, a lokalnie panuje nawet klimat umiarkowany, oceaniczny, chłodny. Leżą w niej 54 państwa, w każdym z nich żyje od kilku do kilkudziesięciu grup etnicznych. To miejsce, w którym ludzie porozumiewają się w setkach różnych języków. To organizmy państwowe i królestwa powstałe już w czasach starożytnych (np. Egipt, Kusz, Nubia, Aksum), a także w nowożytnych (Mali, Songhaj, Benin, Aszanti, Ganda, Kanem Bornu czy Wadaj).

Afryka to wreszcie historia najnowsza, tak boleśnie naznaczona europejską ingerencją, odarciem mieszkańców Afryki z godności, zaborem ziem i mienia. Dlaczego więc wciąż często myślimy o Afryce jako jednym kraju, monolicie? Dlaczego Afryka to dla wielu z nas nieodmiennie Masaj w kolorowym kocu, romantyczne zachody słońca i stada antylop biegające po sawannie? Dlaczego często widzimy w niej prostą antytezę wszystkiego co europejskie, gdzie wszelkie problemy: ubóstwo, konflikty często wyjaśniamy sobie, mówiąc: „taką tam mają mentalność”, a Afrykę cenimy tylko za kolorowe stroje, rzeźbione figurki, muzykę i piękne krajobrazy?

Paradoksalnie różnorodność Afryki, jej rozległość i bogactwo, nie sprawiają, że mówiąc o tym kontynencie, stosujemy mniej uogólnień.

Nasza wiedza o Afryce pochodzi z lektur szkolnych, które nierzadko powstawały w czasach, gdy kolonializm był uzasadniany ideologicznie wyższością „białych” (np. „W pustyni i w puszczy”), z bajek i wierszyków (np. „Murzynek Bambo”), z akcji charytatywnych pokazujących uproszczony i jednostronny wizerunek Afryki potrzebującej naszej natychmiastowej pomocy, a także z programów informacyjnych oraz nielicznych reportaży o tematyce podróżniczej czy przyrodniczej<sup>1</sup>. Niemałą rolę odgrywają również wciąż popularne powiedzenia dotyczące Afryki, w których kontynent i jego mieszkańcy są przedstawiani jako zacofani. Aby zdać sobie sprawę z roli mediów w tworzeniu wizerunku Afryki, warto podjąć próbę przypomnienia sobie, kiedy ostatnio słyszeliśmy lub widzieliśmy pozytywną informację na temat tego, co dzieje się na tym kontynencie.

Większość Polek i Polaków ocenia, że mało lub bardzo mało wie o Afryce. Większość naszych wyobrażeń na temat Afryki opartych jest więc na stereotypach. Wielu z nich możemy nawet nie być świadomi. Nasze wyobrażenia są fragmentaryczne, często nieprawdziwe lub niedokładne.

Uogólnienia, wyobrażenia i stereotypy szybko stają się podstawą naszej rzekomej wiedzy o kontynencie. Służą nam za podstawę przy interpretacji wydarzeń, ocenie zachowań i sytuacji. Stają się w naszych oczach faktami. Może to mieć bardzo poważne konsekwencje dla tego, jak kształtowana jest opinia publiczna, a nawet polityka.

Dostępne nam źródła informacji nie przekazują wiadomości na temat osiągnięć krajów afrykańskich i ich mieszkańców. Nie poznajemy z nich życia codziennego Afrykańczyków (ich zainteresowań, osiągnięć w świecie mody czy sportu). Nie poznajemy współczesnej kultury kontynentu, np. książki autorów rdzennie afrykańskich są w Polsce rzadkością.

<sup>1</sup> *Badanie opinii publicznej na rzecz obywateli państw afrykańskich w Polsce* prowadzone przez Fundację Afryka Inaczej w 2010 pokazuje, że ogólna wiedza Polaków na temat Afryki jest bardzo skromna, a głównym jej źródłem są programy telewizyjne.

S-72

MATERIAŁ POMOCNICZY



Niema wiedzy o Afryce i słaba znajomość kontynentu utrudnia rozmowę w Polsce na ten temat. Brak informacji jest też często przyczyną nieporozumień lub nawet strachu – boimy się tego, czego nie rozumiemy lub nie znamy. W skrajnych przypadkach może to prowadzić do ksenofobii i rasizmu: przekonania o cywilizacyjnej niższości Afryki, negatywnej oceny osób pochodzących z Afryki, przypisywania im cech negatywnych lub do zachowań wprost dyskryminujących Afrykańczyków.

Problem jest na tyle poważny, że międzynarodowe instytucje coraz częściej podejmują próby walki o dobry wizerunek Afryki. UNESCO, Program Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju czy Komisja Ekonomiczna ds. Afryki prowadzą programy, których celem jest promocja bardziej wyważonego i pełniejszego wizerunku Afryki

Co możemy zrobić, by nie ulegać funkcjonującym w europejskich społeczeństwach stereotypom? Przede wszystkim musimy zdać sobie sprawę, że każdy z nas się nimi posługuje. Warto zadać sobie pytanie: jaki jest mój wizerunek Afryki i na jakiej podstawie powstał? Czy rzeczywiście wiem wszystko, co chciał(a)bym wiedzieć? Jeśli odpowiedź na to pytanie jest negatywna, warto zacząć poszukiwać pełniejszych informacji i lepiej poznać kulturę tego kontynentu. Dobrym pomysłem jest np. próba dotarcia do informacji przekazywanych przez samych Afrykańczyków (np. poprzez polskojęzyczny portal [www.afryka.org](http://www.afryka.org)).

Nic nie jest jednoznacznie złe lub dobre. Stereotyp może nam ułatwić obcowanie ze światem i zrozumienie go w sytuacji, kiedy nie możemy zdobyć dokładnej wiedzy na temat wszystkich zjawisk i miejsc. Musimy jednak pamiętać o negatywnych konsekwencjach wynikającego z lenistwa posługiwania się uproszczonym obrazem świata lub bezkrytycznego przyjmowania docierających do nas informacji.

Otwarta rozmowa z uczniami i uczennicami, krytyczna ocena i analiza obrazów Afryki obecnych w mediach, książkach czy w materiałach organizacji zajmujących się pomocą humanitarną są niezbędne, by krytycznie podejść do tego problemu. Ważne jest przekazywanie rzetelnej wiedzy na temat Afryki, które pozwoli porzucić stereotypy. Wiele wskazówek, jak to robić, zawiera przygotowany przez Afrykanów przewodnik „Jak mówić dzieciom w Polsce o dzieciach z Afryki”, wydany przez Fundację Afryka Inaczej i dostępny na stronie <http://afryka.org/poradnik/poradnik.pdf>.

S-73

MATERIAŁ POMOCNICZY



### Źródła:

- Paweł Średziński (red.), *Badanie opinii publicznej na rzecz integracji obywateli państw afrykańskich w Polsce*, Fundacja Afryka Inaczej
- Agnieszka Mikulska, *Rasizm w Polsce*, Helsińska Fundacja Praw Człowieka
- Daniele Mezzana, *A cancerous image*
- Clement Abiazem Okafor, *Joseph Conrad and Chinua Achebe. Two Antipodal Portraits of Africa*, „Journal of Black Studies”
- [www.afryka.org](http://www.afryka.org)
- [www.hollerafrica.com](http://www.hollerafrica.com)